Nauczyciele dostaną świadczenia kompensacyjne. Jaka wysokość świadczenia? • Nauczyciele mogą skorzystać ze świadczenia kompensacyjnego.

• Otrzymają je, jeśli spełnią warunek dotyczący ogólnego stażu pracy, osiągną określony wiek i rozwiążą stosunek pracy.
• Wysokość świadczenia obliczana jest na nowych zasadach.
• Obecnie świadczenie kompensacyjne wynosi średnio blisko 2 tys. zł brutto, pobiera je ponad 5 tys. nauczycieli.

W tym roku, aby mężczyzna mógł dostać świadczenie kompensacyjne, musi mieć ukończone 56 lat.

– Świadczenia kompensacyjne dają nauczycielom możliwość odejścia z pracy we wcześniejszym wieku niż emerytalny. To forma zastąpienia uregulowań prawnych, które dawały możliwość odejścia na emeryturę bez względu na wiek po spełnieniu warunku 30 lat stażu, w tym 20 lat pracy w oświacie – tłumaczy Krzysztof Baszczyński, wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Nauczyciele mogą liczyć na świadczenie kompensacyjne od lipca 2009 roku. Oczywiście mogą je otrzymać po spełnieniu określonych warunków. Jeden z nich dotyczy wieku. Do 2014 roku wynosił on 55 lat bez względu na płeć.

– Od roku 2015 warunek 55 lat już nie dotyczy mężczyzn. Dla kobiet taki wiek będzie obowiązywał do 2024 roku – mówi Baszczyński.

W tym roku, aby mężczyzna mógł dostać świadczenie kompensacyjne, musi mieć ukończone 56 lat. W kolejnych latach wymagany wiek będzie stopniowo podwyższany, aż do 2032 roku, kiedy wyniesie 59 lat dla kobiet i 64 lata dla mężczyzn. Nauczyciele, którzy do 31 grudnia 2032 roku nie ukończą wymienionego wieku, nie będą mogli nabyć prawa do świadczenia kompensacyjnego. Uzyskają oni prawo do emerytury po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego.

– Praca nauczyciela wiąże się ze stresem i hałasem. Osoba, która przekazuje pewne treści dzieciom, powinna być w pełni sprawna fizycznie i psychicznie. Do tej pory nie rozumiemy, jak to się stało, że tę grupę zawodową wykluczono z uprawnionych do odejścia na emeryturę przed uzyskaniem powszechnego wieku

Prawo do świadczeń kompensacyjnych mają nauczyciele, wychowawcy i inni pracownicy pedagogiczni zatrudnieni w szkołach, przedszkolach, placówkach kształcenia ustawicznego i innych placówkach określonych ustawowo.

– Oprócz wieku należy też udowodnić 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 20-letni okres pracy nauczycielskiej w wymiarze co najmniej 1/2 obowiązkowego wymiaru zajęć. Ostatnim warunkiem niezbędnym do przyznania świadczenia kompensacyjnego jest rozwiązanie umowy o pracę – przypomina Wiesława Lempska z Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Co istotne, rozwiązanie stosunku pracy powinno nastąpić na wniosek nauczyciela. Warunek ten jest spełniony zarówno wtedy, gdy stosunek ten został rozwiązany na podstawie złożonego przez niego wypowiedzenia, jak i wtedy, gdy został rozwiązany na podstawie porozumienia stron, ale wniosek o rozwiązanie stosunku pracy złożył nauczyciel. Nauczyciel, który pozostaje w kilku stosunkach pracy, musi rozwiązać wszystkie, bez względu na ich charakter i wymiar czasu pracy.

Prawo do świadczenia kompensacyjnego przysługuje także nauczycielowi, którego stosunek pracy został rozwiązany w przypadku całkowitej albo częściowej likwidacji szkoły, zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmian planu nauczania, które uniemożliwiają dalsze zatrudnianie nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć.

Po spełnieniu wszystkich warunków nauczyciel zainteresowany świadczeniem kompensacyjnym powinien złożyć odpowiedni wniosek w ZUS.

– Czas prowadzonego postępowania przez oddział ZUS wynosi 30 dni od daty złożenia wniosku bądź od daty wyjaśnienia ostatniej okoliczności. Świadczenia kompensacyjne wylicza

się na nowych zasadach. Podstawę obliczenia, którą stanowi zwaloryzowany kapitał początkowy i składki zewidencjonowane i zwaloryzowane na koncie ubezpieczonego od 1 stycznia 1999 roku dzieli się przez średnie dalsze trwanie życia – tłumaczy Wiesława Lempska.

Na początku tego roku świadczenie kompensacyjne pobierało ponad 5 tys. nauczycieli. Średnia wysokość wyniosła 2 tys. zł brutto.